

KURYER LITEWSKI

w Wilnie we Srodę dnia 23 Września v. s. 1825 roku.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

— Wilno —

Dnia 13 miesiąca września r. b. to jest w niedzielę, odbyło się solenne otwarcie Szkoły Powiatowej przez JJXX. Bazylianów Wileńskich, następującym porządkiem: o godzinie 9tej zrana odprawiła się Msza św., celebrowana przez Prefekta Szkoły, JX. Wiktora *Bosiackiego*, na której znajdowali się uczniowie tej Szkoły z licznem Obywatelstwem; po ukończeniu onej, Duchowieństwo miejscowe gdy odśpiewało w sławiańskim języku modlitwę do DUCHA Ś. (Царю небесный) JWJX. Metropolitalno-Litewsko-Wileński Sufragan Biskup Orszański i Opat Brasławski, Adryan Holownia, wassyntency kapłanów ubrany pontyfikalnie, zaintonował *Veni-Creator*. Po czem, w jednej z sal klasztornych nastąpiło publiczne Zgromadzenie szkolnego posiedzenie, zaszczycone przez JW. Sprawującego obowiązki Rektora i Kawalera Wacława *Pelikana*, oraz wielu innych, tak ze stanu duchownego, jako też cywilnego, znakomitych osób; A na tém, 10d Dyrektor Szkół Gubernii Wileńskiej WJPan *Kajetan Krasowski*, w mianey mowie, wytknąwszy pożytki z nowo-otworzonej Szkoły, odczytał pismo JW. Rzeczywistego Radcy Tajnego Kawalera wielu orderów i Kuratora Szkół wydziału Wileńskiego, *Nowosilcowa*, zatwierdzające byt tej szkoły. Po nim P.S.JX. *Jozafat Żarski* Filozofii Doktor, Prowineyi Litewskiej Konsultor, oraz klasztoru Przełożony, wystawiwszy w mowie swojej pożytki wynikające z nauki złączonej z Religią i cnotą, oraz złożywszy dzięki MONARSZE. Kuratorowi i Naczelnikowi Rządu CESARSKIEGO Uniwersytetu Wileńskiego, zachęcał młodzież do niestawiania w pracy, raz zaczętej. Akt całego otwarcia, zakończył rozprawą uczoną, „Ze grammatyka zasadza się na zwyczaju narodowym, i naturze mowy ludzkiej, JX. *Ambroży Parmański*, Kandydat Filozofii Nauczyciel Grammatyki.

KRÓLESTWO POLSKIE.

Warszawa dnia 30 września.

(z *Gazety Warszawskiej*).

Rocznica Koronacyi Najjaśniejszego CESARZA i KRÓLA, obchodzoną była na dniu 27 b. m. w stolicy Królestwa Polskiego, z przyzwoitą tej pamiątce uroczystością. W godzinach rannych wszystkie Władze Rządowe, tudzież lud licznie zebrany, udały się do Kościoła Metropolitalnego ś. *Jana*, gdzie odbyło się solenne nabożeństwo, za jak najdłuższe i najszcześniejsze panowanie ukochanego od ludów Monarchy. Z powodu uroczystości dnia tego dane było na tetarze narodowym bezpłatne widowisko, a gdy się zmierzchno gmachy publiczne i prywatne oświecone zostały.

Przy kopaniu fundamentów na Teatr, wydobyto kamień węgielny zrzuconego Marywillu. W wydrążalności tego kamienia znajdowały się relikwie, pokryte blachą srebrną, na której był napis następujący: D. O. M. Sanctae Mariae de victoria Matri Domini Exercituum Cujus auspiciata Imago praevia Barbarorum clade liberataque per JOANNEM Poloniae Regem Viennae In campum ejus allata investigabili adventus sui origine Victoriae illi

quasi de Coelo in Sinum delapsae Maius humano documentum dedit His inscripta verbis In hac Imagine MARIAE vincens JOANNES. In hac Imagine MARIAE victor ero JOANNES. Tanti Memor prodigii, Grata Beneficii, MARIA CASIMIRA POLONIARUM REGINA Quo caelitus datam à Clementissima Matre Christiano Populo Salutem, Augusto Coniugi Gloriam Perenniori celebritate recoleret, Servaturo Sacrum eius Iconem Sacello, hunc primum Lapidem imposuit Per manus Stanislai III. Episcopi Posnaniensis Anno Domini MDCXCV die 12 Men. Sept. Ipsa Victoriae Viennensis Anniversaria. Z napisu tego okazuje się, że Marywil na pamiątkę zwycięstwa pod *Wiedniem*, udzielonego *Janowi III*, przez Najsświętszą Matkę Zbawiciela, wystawiony kosztem *Maryi Kazimiry* Królowey, w roku 1695 dnia 12 września, w rocznicę tejże bitwy został założony: stał zatem dopiero lat 130; Ze wszakże kamień w fundamentach samejże Kaplicy został znaleziony, jest domysł do prawdy podobny, że zabudowania Marywillu nieco wcześniej exystować mogły.

— JW. *Bobiatyński*, Gubernator Grodzieński, przybył do *Warszawy*.

HISZPANIA.

Madryt dnia 28 sierpnia.

(z *Korrespondenta Warszawskiego*).

List z Kadyxu, pisany d. 19 sierpnia, zawiera, co następuje: Okręt wojenny angielski, wiozący depesze z Falmouth, miał silny spór z francuską morską stacją przed Kadyxem. Gdy okręt angielski przed port przybył, bryg francuski, przez wystrzał z dział dał do zrozumienia, że powinien się wstrzymać i zarzucić kotwice. Anglik nieuwvažał na tę przestrożę, i przy dalszém posuwaniu się przywitany był ostrym strzałem z fregaty francuskiej. Wtedy okręt angielski obrócił się i odpłynął. Nazajutrz ukazał się znowu; lecz z banderą parlamentarską, którą szanowano: Podróżnych wysadzono na ląd, depesze oddano, a okręt udał się na powrót.

— Dnia 1 września: —

Były minister *Heredia* mianowany jest pośłem naszym w *Wiedniu*.

Dnia 24 wypłynęły z Kadyxu do Ferrolu 2 hiszpańskie korwety z 1900 strzelb. Broń ta przeznaczoną jest dla wyprawy do Hawanny. 20 korsarzy pilną zwraca uwagę na wspomnioną wyprawę. Osada w *Algesiras* już od trzech tygodni jest pod bronią.

Na wezwanie Margrabiego *Campo-Sagrado* wielkorządcy w *Barcellona*, wydany został przez Biskupa *Don Pablo Sechar* list pasterski, w którym między innemi wyrażono: „Znajdują się ludzie, którzy, dowiedlszy wierności i uległości dla tronu i ołtarza, i naraziwszy w tym celu życie w największych niebezpieczeństwach, teraz prawo sobie przywłaszczyc chcą, ażeby Monarcha, któremu tyle są winni i którego obok ślepego posłuszeństwa kochać są obowiązani, podług woli ich działał, i bieg rządu podług zasad, przez nich za nieomyślne uważanych, ustanowił; a co najgorsza, iż pod pozorem przywiązania do Niego, przeciw Niemu powstają. Ta to jest szkodliwa myśl, któ-

ra Hiszpanią w piekielną przepaść, z której dopiero co wyszła, napowrót wtącić zamierzają.“

Podług listów z Kadyxu odebranych, przybył tam nareszcie generał *Americ* dnia 22 sierpnia. Znajdował się w tearze, gdzie go publiczność jak najożlebey przyjęła.

W odezwie wielkorsządy Arragonii generała *Bassecurt*, podobnież w urzędzeniu policyjnym świeżo ogłoszonem, wyozytujemy co następuje: „Każdy bez względu na jego stan i dostojność, będzie przytrzymanym i uwięzionym, jeżeli podzwonienu na *Angelus*, z bronią na ulicy spotkanym będzie. Wolni są od tego wszyscy woyskowi i osobnicy do woyska należące; ochotnicy królewscy i chłopci, strażnicy nocne odbywający, lecz w takim razie, upoważnieniem właściwey władzy swojej opatrzeni być mają, to jest: woyskowi od swoich dowódców, ochotnicy królewscy od swego pułkownika, chłopci zaś i celnicy, od kommissarzy i intendentów policyjnych.

Minister *Calomarde*, już od dłu pieciu nie bywa u Króla. Przyjaciele jego przypisują to słabości zdrowia, lecz w publiczności utrzymuje się pogłoska, że minister ten i prezes rady kastyljskiej Pan *Villele*, popadli w miłaskę u Króla. *Recacho*, dotychczasowy jeneralny intendent policyi, ma być ministrem sprawiedliwości na miejscu pierwszego.

Mówiono, że był intendent jeneralny policyi, Pan *Rufino Gonzalez*, jest między uwięzionymi.

W Tortozie odkryto d. 27 z. m. spisek, który z buntem *Bessieresa* miał związek. Osada tamiecznego zamku składa się z kompanii grenadyerów, stojących tamże w koszarach; część tego oddziału stoi w *Sierra-Pitta* o milę od Tortozy. Oficer dowodzący w tem mieście, kazał dowódcy zamku oświadczyć, że nocy następującej z 700 uzbromionymi żołnierzami do niego przybędzie. Władza przejąwszy ten list, kazała matychmiast wielu oficerów przytrzymać; papiery ich, ważne dały objaśnienia. Na liście osób, które wygnane być miały, znajdował się także P. *Aimerich*, którego sposób myślenia zasądził go ministra jego brata, wprost był przeciwny. Wielu oficerów z korpusu ochotników, oddalonych ze służby, przybyło w liczbie kilkuset do Tortozy. Wielu z nich uwięziono; inni, między którymi był także dowódca w *Rapita*, ocalili się ucieczką. Generał *Prat* przybył z *Barcellona* do Tortozy, w celu objęcia dowództwa na miejscu generała *Garcia-Gondé*, wpłatanego w spisek *Bessieresa*.

W tej chwili dowiadujemy się, że dowódca w *Rapita* z 12 oficerami dognany i do *Barcellona* przyprowadzony został. Dnia 25 z. m. wystąpiła do broni cała osada Grenady, lecz przyczyna tego wystąpienia nie była wiadomą. W Nawarrze i Guypuscoa uwięziono wielu hiszpańskich oficerów obwinionych o związek z *Bessierem*.

A U S T R Y A.

Wiedeń dnia 4 września.

(z *Gazety Warszawskiej*).

Wychodząca w Tryescie *Gazeta* pod napisem *Dostrzegacz Tryesteński* uskarża się, iż niektóre niemieckie i francuskie gazety mają zwyczaj umieszczając swoje wiadomości z Grecyi pod artykułem z *Tryestu*, i tym sposobem rozsiewać najniebezpieczniejsze nowiny. Autorowie tych doniesień wiedzą, iż *Tryest* z położenia swego może najpierw być uwiadomionym o wypadkach w Grecyi; dla tego fałszem swoim chcą nadać ochę podobieństwa do prawdy, datując je z miejsc godnego wiary. Wiadomościom nawet, które rzeczywiście z *Tryestu* odbierają, nie można także wierzyć; pochodzą bowiem od korespondentów przekupionych i źle uwiadomionych. Po czytujemy więc za powinność, wyraża nakoniec *Dostrzegacz Tryesteński*, ostrzedz publiczność względem tak zwanych wiadomości z *Tryestu*, i odrzucić rzeczywiste źródła, z których wypływają. Nietylko w Tryescie jest taka fabryka zmyślonych

wiadomości, lecz nawet szerególniey w *Zante*. Tamto prowadzi hurtowy handel fałszywemi doniesieniami; tam niedawno puszczono wieść: iż *Ipsilanti* zdobył znowu *Tripolizę* i *Novarin*, iż Turków zamknęto w *Modon*, a *Ibrahima* w *Tripotamo* i t. d.

— Dnia 17. —

Dzisiejszy *Dostrzegacz Austriacki* umieścił następujący artykuł: „W liście z *Korfu* dnia 23 sierpnia pisanym, któryśmy w tej chwili odebraliśmy, wyrażono: „Jak wielką była radość Greków i tutejszych ich przyjaciół z mniemaney odsieczy *Missolungi*, tak łatwo było przewidzieć, iż trwałość jej będzie bardzo krótką. Pewny Grek, wczora tu wprost z tamiecznych okolic przybyły, powiada, iż Seraskier zgromadził swe woysko, i liczy go do 28,000 ludzi. Stara się on najsilniey opasać *Missolungę* koisley, niż dotąd, i zapewne znowu w krótko szturm przypuści, a może go już i przypuścił. Flotta Kapitana baszy, złożona z 12 fregat, 13 korwet, 15 brygów i szonerów, popłynęła zpod *Missolungi* ku południowi, dla eskorty piętej wyprawy woysk egipskich z *Kandyi* do *Peloponezu*. Inne okręty w liczbie 14, jako to: 1 korweta, 4 brygi, 4 szonery i 5 statków przewozowych, pozostały w zatoce *Patras*. Nazajutrz, to jest, d. 6 b. m. flota grecka pod dowództwem *Sachturego*, wynosząca 37 okrętów, między którymi było 15 statków palnych, a d. 10 b. m. reszta, złożona z 8 okrętów pod sprawą *Miaulisa*, opuściła stanowisko pod *Missolungą*, i popłynęła także ku południowi.”

We dwa dni po odebraniu doniesień ze *Stambułu* przez nadzwyczajną okazję (pisze dalej *Dostrzegacz Austriacki*), odchodząca stamtąd poczta z dnia 25 sierpnia, nie nowego z teatru woyny nie przywiozła. Eskadra amerykańska, która się pokazała na Archipelagu, zarzuciła kotwicę dnia 21 sierpnia w porcie zewnętrznym *Smyrny*, uzyskawszy pierwey pozwolenie od tamiecznego Wielkorsządy.

— Dnia 20. —

(z *Monitora Warszawskiego*).

Koronacya Cesarzowej Jmci w *Presburgu* odbędzie się z największą okazałością. Zaledwie można dostać pomieszkania za pieniądze. Węgierscy magnaci nieoszczędzają niczego do uświetnienia tej uroczystości i niepospolity jest widok widzieć szlachtę węgierską w całym swoim przepychu. Niektórzy chcą sobie robić suknie kosztujące bez klejnotów 4,000 z. r. w k. m. Xiażę *Kohary* kazał sobie robić pałac, którego pochwa jest z rodzimego złota, a rękaje wysadzane nadzwyczajnie drogiemi kamieniami. Cesarzowa Jmć poleciła nadwornemu jubilerowi zrobienie 24 tabakierok, wysadzanych klejnotami i 12 biskupich krzyżów wielkiej wartości, które na podarunki przeznaczyła.

W Ł O C H Y.

Rzym d. 29 sierpnia.

(z *Monitora Warszawskiego*).

Ojciec S. pragnąc coraz więcej przykładać się do rozwijania nauk dobrych, ustanowił wydział filozoficzny, złożony z osób najbłagiejszych w literaturze, starożytnościach i językach, którym oddał cenzurę wszystkich dzieł tego rodzaju, i moć dozwalać ich drukować. Jego S. oświadczył wolę swoją, aby wydział rzeczony zrównany był z wydziałami wielkich Uniwersytetów w Rzymie i Bononii, stanowiąc w nim dla dobra uczącej się młodzieży, examina roczne dla tych, którzy się poświęcają naukom; komitet osobny stanowić ma o wartości tych, którzy się poświęcać będą na profesorów, lub starać się zechcą o stopnie akademickie w tychże naukach.

Kawiarnik we *Florencyi* choiał 3,000 funtów spirytusu przetoczyć z kufy w wielkie dzbany. Jeden z piwnicznych umaczał palec w podstawionem naczyniu, i chcąc doświadczyć mocy spirytusu przytknął palec do świecy. Naturalnie zapalił się palec; trząsnął nim, a kropla spadła w podsta-

ne naczynie. Natychmiast buchnęły ze wszystkich stron płomienie, zajęły dom, i nim przybieżono na pomoc, uderzyły mocą w drzwi i okna; wkrótce zapaliły się i sąsiedzkie domy, i jedynie nadzwyczajne, przez samego W. Xigcica kierowane usiłowania, zapobiegły większemu nieszczęściu.

FRANCYA.

Paryż dnia 12 września.
(z *Gazety Warszawskiej*).

Nie wątpimy, mówi dziennik handlowy, iż Anglia niebiedzie słuchać propozycji Greków: w przeciwnym bowiem razie, wplątałaby się w wojnę z Turcją.

Pułkownik *Fabvier* mianowany został przez rząd grecki *Syntagmatarchą* czyli dowódcą pierwszego liniowego półku. Półk ten oddano mu uroczyście w Napolu di Romania, po wykonaniu przez niego przysięgi na Ewangelię, w roczie przez prawa greckie przepisanej.

— Dnia 13. —

Dnia wczorajszego przedstawionych było Królowi 22 paziów Króla Bawarskiego, którzy pod dozorem profesorów swoich podróż za granicą odbywają i właśnie co do Paryża przybyli.

Pan *Mollien*, mianowany konsulem francuskim do Haiti, wyjechał już na miejsce przeznaczenia swego. Dodany mu jest Pan *l'Eslang*.

Trzej deputaci od wyspy Haiti, którzy już do Francji przybyli, są: *P. Rauannez*, Senator *Daumec*, i Adjutant Prezydenta, Pułkownik *Fremont*. Ponieważ na okręcie *Circe*, na którym przyjechali, trzech ludzi podczas reługi umarło, odbywać więc muszą kwarantannę aż do dnia 17 b. m.

Mówią że Pan *Martignac* pojedzie do Lizbony na miejsce *P. Hyde de Neuville*.

Olebrano tu wiadomość, że sąd kryminalny w Barcelonie, któremu oddana była sprawa obwiniętych o zabicie Biskupa z Vich, za rzędu karteżów: dla braku dowodów zaprzestał dalszego dochodzenia.

Margrabia *de Moustiers* wyjeżdża wkrótce do Madrytu w charakterze Posła francuskiego.

Król wydał pozwolenie na wydawanie w Paryżu pisma peryodycznego niemieckiego.

Słychać że Pan *Spontini* wyjechał do Szwajcarii.

ANGLIA.

Londyn d. 9 września.

(z *Korrespondenta Warszawskiego*)

Szczególne pogłoski rozchodzą się tu o Grecji. *Kolokotroni* usiłuje wszelkimi siłami obudzić odwagę *Moreotów*, ale o poddaniu się jakiemu bądź mocarstwu europejskiemu, słyszeć nie chce. Inne stronnictwo, nieufające rządowi greckiemu i *Maurphordatemu*, przywołało generała *Fabvier* do Naupliu na naczelnego wodza wojsk liniowych. Nakoniec *Hydryoci* i naczelnik ich wodzowie *Konduriottis*, *Miaulis*, *Sachturis*, sprzeciwiają się układowi z Anglią i zamierzają bronić się na morzu do ostatka. Reszta wysp archipelagu, przychylna raczej rządowi greckiemu, niż *Hydryotom*, chętnie przyjąłaby protektorat jakiego bądź mocarstwa, byleby tylko tym sposobem spokojność swoją okupiła. Wśród tego wewnętrznego sporu Grecji; nie wiedzą tutejsi przyjaciele greków, komu broni i pieniędzy dostarczać mają.

Dziennik *Goniec*, umieścił długi artykuł z podpisem *Markus*, w którym tenże udowodnić usiłuje, że neutralność Anglii z Portą będzie nadwężoną; jeśli rząd Lordowi *Cochrane* z flotą do Grecji odpłynąć dozwoli.

Fregata brazylijska *Peranga*, której dowódcą był *Cochrane*, gotową już jest w Portsmouth do wypłynienia. Jest to nadzwyczaj piękny okręt o 54 działach, wybudowany roku 1817 w Bahii i nazwany *Union*.

Na wyspie Kuba potrzeba do samego zapobieżenia przemycaniu, 7 żołnierzy.

— Dnia 18. —

Podług rozkazu władzy skarbowej, wydane go do kommissarzów celnych, próby jedwabnych, bawełnianych i innych wyrobów, mogą być bez cła wprowadzane.

Władza prawodawcza wyspy S. *Christophe* postanowiła podać na przyszłe posiedzenie parlamentu, prośbę o zniesienie podatku wojennego, i obronę przeciw tym, którzy sprzyjają oswohobdzeniu niewolników.

Kroki nieprzyjacielskie między Rzecząpospolitą Buenos-Ayres i Brazylią, w skutku wtargnięcia wojsk brazylijskich do Chiquitos, rzeczywiście się rozpoczęły. Najnowsze wiadomości z Buenos-Ayres donoszą o tem wtargnięciu. Zdaje się, mówi gońiec, że Monarchia Brazylijska niestosowną porę do wojowania z Rzecząpospolitą południowo-amerykańskimi wybrała.

— Dnia 11. —

(z *Gazety Warszawskiej*).

Mówią tu powszechnie, iż Król Jmó francuzski przybędzie do Londynu w miesiącu grudniu.

Gazeta *Goniec* twierdzi, iż wiadomości z Indii o wzięciu Króla Birmanów w niewolę i t. d. umieszczone w liście z *Sincapore* pod d. 9 kwietnia, są bezzasadne.

Magistrat miasta *Perth* nadał prawo obywatelstwa Panu *Walker*, tamoznemu konsulowi amerykańskiemu, który jednak w grzecznym liście wymówił się od przyjęcia tego zaszczytu, z powodu, iż według zasad konstytucji północno-amerykańskiej, urzędnik Zjednoczonych Stanów nie może przyjmować zagranicznego prawa obywatelstwa.

— Dnia 15. —

Xięgę *Esterhazy*, poseł austriacki, miał dziś naradę w wydziale spraw zagranicznych.

Pan *Stratford Canning*, który się niedawno ożenił, dopiero po 26 b. m. popłynie na fregacie *The-tis* do *Stambułu*.

Niedawno utworzyło się tu towarzystwo, które za pomocą stosownych machin, chce wydobywać ze dna morskiego bogate towary, które podczas wojny z Hiszpanią, za panowania Królowej *Anny* utonęły w zatoce *Vigo*.

Zbiegłym hiszpanom, których blisko 500 znajdowało się w okolicy *Oporto*, kazano w końcu zeszłego miesiąca oddać się z kraju portugalskiego.

Gazeta *Dublińska* donosi, iż dowódcy eskadr angielskich na morzu południowo-amerykańskim i zachodnio-indyjskiem, odebrali rozkaz uderzenia na okręty francuskie, jeśliby okazały nieprzyjacielskie zamysły względem nowych krajów południowo-amerykańskich.

Pan *Stuart* przybył d. 17 z. m. do *Rio-Janeiro*, gdzie z wielką okazałością został przyjęty.

Okropny wichur, który niedawno zrzucił szkodę na kilku wyspach Zachodnio-Indyjskich, spustoszył szczególnie wyspę *Cwadelupę*, gdzie blisko 700 ludzi życie utraciło.

Londyn dnia 10 września.

(z *Monitora Warszawskiego*).

— *Globe and Traveller* mówi o wieści podług której rada gabinetowa zgromadzi się 22 t. m. dla oznaczenia epoki rozwiązania parlamentu. Ten dziennik myśli że w obecnych okolicznościach wieść ta nie może mieć żadnej zasady, gdy znizenie ceny i zatrzymanie wielu rodzajów handlu zniechęcają lud przeciw ministeryum.

— Ponieważ nie wiemy jeszcze, czyli parlament będzie rozwiązany lub nie, więc ci, którzy mają do przedania miejsca deputowanych, już używają środków ostrożności. Jakoż czytamy w *Morning Chronicle* oznajmienie: że człowiek mający niepodległe zasady, któryby chciał otrzymać miejsce w pewnym zgromadzeniu, może zabrać znajomość, która zapewnia jego wybór.

— Wieść o ukończeniu wojny z Birmanami sprawiła wielkie wrażenie w starem mieście. Nie mało zadaliśmy sobie trudu, aby doysść źródła tych wiadomości: przekonaliśmy się, że nie są bezzasadne. *Londyn*, okręt kompanii wraoajacy z Chin,

spotkał na morzu bryg francuzki płynący z Sincapora do Bordeaux, bryg ten oddał mu listy do kupców londyńskich; datowane są z kwietnia, donoszą o przybyciu do Sincapora okrętu z Bangkook z ważną wiadomością o weyściu woysk angielskich do stolicy Birmanów i o zatwierdzeniu traktatu pokoju bardzo korzystnego, i bardzo zaszozytnego dla oręża W. Brytanii.

— Nigdy jeszcze nie był tak wielki napływ cudzoziemców do Glasgow, jak od niejakiego czasu. Łatwość którą następczą dylizans i statki parowe zachęca tysiące osób do podróży, którym bez tego, nieprzyszłoby nawet na myśl wyjechanie z domu. Piękna pora czasu, którą mieliśmy przez całe lato, niemało się przyczyniła do powiększenia liczby podróżnych. Wszędzie wszystkie oberże są zajęte podróżującymi osobami dla interesów lub też dla swojej rozrywki, a statki parne są niemi codziennie napelnione.

— Doktor Barry lekarz angielski, teraz w Paryżu bawiący, złożył niedawno tamtejszey akademii lekarskiej osobiwszy raport o doświadczeniach czynionych na zwierzętach żyjących, w celu przekonania się o słuszności swego widoku, że za pomocą sprawionej czczości nad raną z ukończenia psa wściekłego, lub inną podobnego rodzaju, rozchodzenie się jadu zatamowane być może. Odkrywszy część muszkułów zwierzęcia i włożywszy na nie *Strychniny* (właściwego pierwiastku z *nux vomica*) lub kwasu prussyanu, uważał, że postawiony na ranie kubek, z którego powietrze wyciągnięto, nie tylko tamował rozchodzenie się truciźny, ale nawet skutki jej wstrzymywał wtedy, gdy już kurz spostrzegać się dawał. Akademia mianowała PP. Adelon, Laennec i Orfila aby rozpoznali rzecz całą i ścisły raport jej złożyli.

TURCYA.

Stambuł dnia 20 sierpnia

(z *Gazety Warszawskiej*.)

Zapowiadają tu znowu bliski koniec powstania Greckiego z taką pewnością, jak w ostatnich czterech latach przy podobnych okolicznościach. Niepomyślnie dla Greków wiadomości przychodzą, po większej części ze *Smyrny*; wyrażają one, iż Moreycykwowie rozchodzą się, iż *Kolokotroni* nie może zebrać woyska, iż twierdza *Napoli di Romania* nie ma środków do dłuższej obrony, i że trzykrotnie już od niedawnego czasu zdobywana twierdza *Missolungi*, wkrótce się nakoniec rzeczywiście podda. Aczkolwiek Grekom źle się powodzi, dziwną atoli jest rzeczą, iż żadnego wypadku wojennego nie ogłaszają Turcy w tutejszey stolicy. Najswieższe wiadomości, pochodzące nawet od konsulów (jak pisze niemiecka *Powszechna Gazeta*), w tem się zgadzają, iż Kommodor *Hamilton*, dowódca eskadry angielskiej na Archipelagu, zebrawszy okręty swoje przy *Idryi*, *Spezzyi* i *Napoli di Romania*, zachęcał Greków do odporu, a nawet pomagał im w kilku zdarzeniach. Słychać tu wprawdzie, iż rząd angielski ma tylko na uwadze interes poddanych swoich, którzy znaczne summy pożyczili rządowi greckiemu, a zatem działa mniej ze względów politycznych niż finansowych; z tego powodu wielu poczytuje pokazanie się eskadr angielskich za blokadę, dla zajęcia kilku twierdz, aby mieć zabezpieczenie pożyczonych pieniędzy. Przyjaciele zaś Greków mniemają, iż w swych czynnościach Anglia więcej powoduje się polityką, aniżeli pożyczkami i innymi interesami pieniężnymi. Nadzieje swoje zasadzają na uczestnictwie, jakie mieli anglicy, a mianowicie kommodor *Hamilton*, podczas ostatnich wypadków pod *Napoli di Romania*; tey po części przyczynie przypisują odwrot *Ibrahima* baszy i nieczynność jego przy *Trypolizzie*; twierdzą nakoniec, iż Anglia wkrótce zupełnie zrzuci maskę.

List z *Kairu* pod d. 14 czerwca wyraża: „*Xiążę Mainy*, *Petro Bei*, oświadczył chęć poddania

się pod temi dwoma warunkami, aby ani on, ani żaden dowódca nie był posłany do *Stambułu*, i aby broń zostawiono maynotom. *Ibrahim* basza zezwolił na pierwszy warunek, a co do drugiego oświadczył, iż niemoże w tey mierze stanowić. Kilku innych dowódców powstańców oświadczyło podobnie chęć poddania się, i basza Egiptu skłania się weyść z niemi w układy.

Piszą z *Smyrny* pod d. 17 sierpnia: „Zdaje się rzeczą pewną, iż wielu greków w *Kandyi* powstało przeciw turkom, których ten wypadek tém bardziej zatrważa, iż liczba ich na wyspie nie jest dostateczną do przytłumienia buntu.

List z *Syru* pod d. 5 sierpnia potwierdza wiadomość, iż turcy podczas ostatniego szturm do *Missolungi* utracili blisko 6000 ludzi. Dnia 1 sierpnia widziano oddział floty greckiej płynący do *Missolungi*. *Ibrahim* basza stoi jeszcze na równinach *Trypolizy*. 4000 greków, zszedłszy z gór *Arkadyjskich* uderzyło na 12000 arabów w *Nissi*, i korpus ten zniszczyło. Większa część Moreycyków nie chce brać się do oręża, co bardzo szkodzi sprawie greckiej.

Listy z *Korfu* pod d. 21 sierpnia potwierdzają wiadomość o porażce *Seraskiera Reszyda* baszy, który po niepomyślnym szturmie do twierdzy *Missolungi*, rozpoczął odwrot. Jenerał *Gurą* przybywszy z okolic *Salona* z trzema kapitanami greckimi, uderzył d. 7 sierpnia na cofających się turków przy *Carvassera* i wiele dział im zabrał. Odtąd *Reszyd* basza znajduje się w *Carvassera* i zbiera świeże woysko.

WIADOMOŚCI ROZMAITE.

Krakowiak, wyzywający szybkobiegacza *Geriga*, między innymi takie podaje propozycje: „W *Potoku*, obiad ma się składać między innymi potrawami z barszczu, z gęsięj juszki z kluszczkami i z kwasney kapustą; przed obiadem zapaśnicy wypiją po kieliszku todresu, przy obiedzie 2 butelek czarnego piwa, i butelkę szampana, zaś puszczając się w drogę zjedzą po jaju twardo gotowanem bez soli. Z *Potoku* puszcza się krakowiak w lewo przez *Bielany*, *JP. Gerig*, w prawo koło rogatek; kto pierwszy, na około biegnąc, stanie na powrót w *Potoku*, do tego należeć będzie puszka ze składką publiczności. Krakowiak ubrany będzie w zwyczajnym swoim ciężkim stroju, w czapce, ferezyi i w butach z podkówkami.

W odpowiedzi na uczynione przez krakowianina z *Krakowskiego Przedmieścia* wyzwanie, oświadczam, iż takowe z chęcią w ten sposób przyymuję, iż dla zachowania przyzwoitego porządku i uczynienia świadkiem publiczności wzajemnych co do całego biegu współbiegających się usiłowań, zapowiedziany kurs nie inaczej jak razem zacząwszy od *Potoku* prostą drogą *Szosa* do *Bielan*, od *Bielan* zaś drogą prosto i ciągle główną młociańską drogą, koło rogatek dołem do *Potoku* odbywać będę; w tym celu wzywam wzajemnie krakowianina, aby w dzień poniedziałkowy, to jest: dnia 26 m. i r. b. o godzinie w pół do 5tej z południa towarzyszyć mi raczył. Nadmienić winienem, iż aczkolwiek jedzenie złożone z wielu potraw, żadney z biegiem szybkim niema łączności, zapewnić jednak mogę krakowianina, że nie przy poście odprawiam pielgrzymkę, aby go zaś o tem naocznie przekonać, o godzinie 4giej z południa w *Potoku* obiodować nieomieszkam, zostawując przeciw przywozajonemu do podobnych potraw krakowianinowi posilanie się gęsią juską, kapustą, todresem, twardem jajem, czarnem piwem i (jak twierdzi) szampanem, z mojej strony przywojty z buljonu, sztuki mięsa, kapłona i wina reńskiego wezmę posiłek; gdy zaś krakowianin suto jeść lubi, zawczasu mu przeto pierwszeństwa w apetycie ustępuję. Co do szybkości biegu, tę publiczność nie podług wyszukanych wyrazów, ale czynów oceni. Zezwalam wręcić, aby wygrana wyłączną zwycięzcy stała się własnością.

Gerig.

Pozwolono drukować. Z polecenia JW. Wojennego Litewskiego Gubernatorar
Andrzej Bucharski Rzeczywisty Radca Stanu i Kawale

w Drukarni Redakcyi.

Wilno dnia 23 września r. 1825 Roku.

Od Litewsko - Wileńskiego Gubernialnego Rządu. Izba Skarbowa Wileńska na ośnwie Naywyżey potwierdzonego dnia 24 stycznia terażniejszego roku postanowienia Komitetu PP: Ministrow w Ukazie Rządzącego Senatu pod dniem 30 marca objętego, o nieużywaniu w guberniach podolskiej, wileńskiej, grodzieńskiej, mińskiej, wołyńskiej, i w obwodzie białostockim innych wag i miar, oprócz tych, które są postanowione dla całego Państwa, przesłała do tego Rządu kopią Wiadomości nadesłanej z Departamentu robot górniczych i solnych, o cenach podług których przedają się i obstalują w skarbowym fabrycznym kramie, drągi szalowe, czugunne wagi, zbożowe i trunkowe miary, dla ogłoszenia w gubernii; na skutek czego Rząd Gubernialny dołącza przytem pomienioną kopią Wiadomości dla uwiadomienia wszystkich PP. Obywateli i innego stanu mieszkańców tutejszey gubernii z tém, iż jeśliby kto życzył kupić wymienione w tej Wiadomości rzeczy, zechce zgłosić się prosto do kramu ołonieckich fabryk, będącego w Petersburgu na małej Kołomnie w domu Drury, albo do naczelnika górniczego ołonieckich fabryk Pana Berghauptmana 6tey klasy Fullona, mieszkającego w St. Petersburgu. Dnia 21 września 1825 roku.

Assesor i Kawaler Nowicki.
Sekretarz Kleyst.
Naczelnik Stołu Kowalenok.

* Kopii Kopia

W I A D O M O Ś Ć

O cenach różnych czugunnych wyrobów, które się przedają i obstalują w kramie ołonieckich fabryk, będącym tu w St. Petersburgu na małej Kołomnie w domu Drury.

Drażgi Szalowe		Długość drażgi szalowego.		Ile na każdy koniec zawieszają się.		Cena drażgi szalowego.		Cena skal i talarzy.		W ogóle.	
		arsz.	wierz.	pudy	funty	rub.	k.	rub.	k.	rub.	k.
N. 1	Z czugunnymi talarzami i żelaznymi łańcuchami	—	12	1	—	15	—	4	—	19	—
N. 2	także	—	14	2	—	18	—	5	—	23	—
— 3	także	1	1½	4	—	22	—	8	—	30	—
— 4	ze skalami i łańcuchami	1	5½	8	—	34	—	34	—	68	—
— 5	takoż	1	6½	12	—	40	—	36	—	76	—
— 6	takoż	1	12	20	—	50	—	42	—	92	—
— 7	takoż	2	2	30	—	85	—	60	—	145	—
— 8	takoż	2	12	40	—	100	—	75	—	175	—
— 9	takoż	3	—	50	—	125	—	90	—	215	—

Wagi czugunne

2 pudowa	10	—
1 pudowa	5	50
20 funtowa	3	25
10 — —	1	75
5 — —	—	1
3 — —	—	75
2 — —	—	50
1 — —	—	30
2 — — w szolotnikach	2	50
1 — — takoz	2	20

Czugunne miary zbożowe

Ośmina albo 4 czetwieryki	24	—
Półominy	15	—
Czetwieryk	10	—
Półczetwieryk	5	—
Czwartka	4	—
Garniec	3	50
Półgarca	2	50

Miary trunkowe

Wiadro	15	—
Półwiadra	12	—
¼ wiadra	10	—

Zgodno Sekretarz Kleyst
Z Kopią zgodził Naczelnik Stołu Kowalenok.

1. Sąd Podkomorsko-Exdywizorski, za remissą Ziemstwa Upit: dla rozszkolenia sprawy działowej między bracią Damazym i Ignacym Straszewiczami, a Exdywizorskiej z ich Wierzycielami, do majątku Upity, w dniu 9 września idącego roku za obwieszczeniem prawnie wydanym w komplecie poniższym zebrany, przez rezolucją w dniu dzisiejszym ogłoszoną, z powodów w niej wyrażonych, termin ostatecznego zjazdu, na dzień 23 listopada tegoż roku przeznaczył, i to przez gazetę ogłosić postanowił; w skutku czego, przez niniejszą awizację wzywa do stannosci na czas oznaczony, wszystkie w takowej sprawie interesowane strony i zastrzega, że od daty zebrania się za dwa tygodnie najdalej, też sprawę do namowy wziąć zamierza, oraz, że w stosunku do praw, ammisją nieobjawionych pretensji zapisze. Jako-
wa awizacja, że w Gazecie Kurjera Lit. umieszczoną być może zarazem poświadcza.
Działosię w Upicie 1825 roku września 10 d.

Michał Narbut Podkomorzy Szawelski.

Jan Olechnowicz Prezes Ziemstwa Upit,
Reynhard Düsterhoff Sędzia Ziemski Upit,
Regent Jan Jasieński.

i Antonina Łuczowska Kазnaczejowa b. Oszmiańska w asystencyi opieki, od Michała i Katarzyny Staniszewskich małżonków dworek na wielkiej Zarzecznej ulicy dawniej pod Nrem 614, a dziś bez Nru będący wiecznością kupuje i w roku terażniejszym 1825 7bra 29 za prawem wieczysto przedawnym ma wejść w posesyją, że więc summe umówioną ma w tym terminie opłacać, jeśli komu są winni Panowie Staniszewscy aby z dowodami jawili się dla odzyskania swej należności do W. Kазnaczejowej Łuczowskiej.

P o d r a d y.

2. Od Rządu gubernialnego Mińskiego ogłasza się: iż dla kwaterujących w gubernii mińskiej wojsk, etapów i urzędników wodney komunikacyi, postanowiono przygotować od dnia 1go stycznia następującego 1826 roku, do Bobruyska: drzew 4200 trzypolannych sążni, świec 460 pudów, słomy 24,000 pudów, oleju 53 pudów i knotu bawełnianego 9 pudów; do Slucka: drzew 370 sążni, w powiecie Pińskim do miasteczka Telechan: dla urzędników kanału Ogińskiego drzew 50 sążni; w powiecie Bobruyskim do miasteczka Hłuska: drzew 100 sążni, świec 15 funtów i słomy 1000 pudów; w powiecie Sluckim do miasteczka Nieświża: drzew 300 sążni, świec 25 pud. i słomy 1500 pudów; do miasta Rzeczy: drzew 200 sążni i świec 20 pudów; w powiecie Rzeczyckim do miasteczka Foynik: drzew 50 sążni i świec 5 pudów; w powiecie Bobruyskim do miasteczek Parycza i Lubonicz: drzew 100 sążni i świec 10 pud.; dla czterech etapów: Nowoswierżńskiego, Koydanowskiego, Smolewickiego, i Łojowskiego, do każdego miejsca, stosownie do ukazu Rządzącego Senatu, pod dniem 30 maja terażniejszego roku N. 21992, drzew po 7½ sążni, świec po 4 pudy 3 funty i 18 złotychników, oleju po 1 pudzie 20 funt. i knotu po 1 pudzie 19 funt. 24 złotychników; także na czas kampaentu dla Litewsko-ulańskiej Dywizyi i Konno-artyle-
ryjskiej Brygady, przy miasteczku Klecku albo Nieświżu, drzew 500 sążni i słomy 1600 pudów. Dla dostawienia wymienionych materyałów na

rok albo na lat dwa, jak będzie korzystniej dla Skarbu, zechcą życzący z pewnym zabezpieczeniem przybyć dla licytacyi, mających się odbywać w miastach powiatowych pod przewodnictwem PP. Marszałków powiatowych, do Sądów powiatowych, w roku terażniejszym w następującym miesiącu październiku na dzień 5 i 6, a na trzeci i ostateczny termin do Izby Skarbowej Mińskiej na dzień 26 i dla przetargów na dzień 27 tegoż mca października, z warunkiem: iżby od dnia 1 stycznia 1826 roku, przynajmniej dziesięć część roczney proporcji przyjętą była od podradczyków przez Kommissye miejskie albo Rady, a gdzie takich niema, przez Magistraty i Ratusze; w miasteczkach zaś: Telechanach, Hłusku, Foynikach, Paryczach, i Luboniczach, przez Ziemskich Sprawników, a w Swierżniu, Koydanowie, Smolewiczach i Łojewie, przez naczelników komend etapowych, i żeby podradzczycy dostarczali takie drwa, świece, słomę, olej i knoty, sami do wszystkich tych miejsc, gdzie im od miejskich Kommissy, Rad, Magistratów, Ratuszów i Sprawników wskazano zostanie, to jest: do tych miejsc i osób, którym się będzie uskuteczniać wydawanie, a potem co miesiąc dostarczać niewięcej nad dziesięć część; a jeżeli wyniknie potrzeba, tedy i większą natychmiast proporcją, bez wymówienia się, uskuteczniać dostawę w miarę zapotrzebowania. Dnia 22 sierpnia 1825 roku.

Sekretarz i Kawaler Felicyan Arcimowicz.
Kollegialny rejestrator Jan Hulakin.

2 Na dostarczenie dla trzech Klinik Cesar-
skiego Uniwersytetu Wileńskiego, mięsa wołowego funtów 10,000, cielęciny funt. 1800, krup perłowych garcy 200, przecieranych garcy 300, je-
czmiennych garcy 100, grochu garcy 20, bułek pszennych sztuk 16,000, chleba podsłatkowego funtów 7,000 i różowego funtów 6,000 odbędzie się w Rządzie tegoż Uniwersytetu w dniach 23, 24 i 25 o godzinie 4 z południa publiczna licytacja, na którą życzący podjąć się takowego dostarczenia z prawnymi ewikcyami stawić się mają.

Sekretarz Norbert Jurgiewicz.

Sąd Podkomorsko-Exdywizorski za dekretem Remissyjnym Sądu Głłgo Litewsko-Wileńskiego 2go Departamentu w dniu 31 maja 1822 r. zapadłym, dział między JWW. Korsakami i Exdywizją schedy Ambrożego Korsaka Chorążego Oszmian. uznawającym, w majątności Romaszkowszczyźnie w powiecie Oszmiana. położoney ustanowiony, na dniu 2 septembra terażn. roku, jako w terminie z obwieszczenia właściwym do teyże majątności na rozszkolenie sprawy oczewiście zebrał się. Gdyby więc interessowane strony ze swojemi pretensyami jawiły się, Sąd przez niniejszą awizację też strony zawiadamia. Roku 1825 mca septembra 3 dnia.

T. Wierzbowicz Podkom. Pttu Oszmian. Prezydujący.

Ignacy Łopaciński b. Sędzia Ziemski Powiatu Braśl. Exdywizor.

Jan Weryha Sędzia Grodzki Pttu Zawileyskiego Exdywizor.

Kurs wileński na assygnaty od dnia 22 września: rub. srebrny 3 rub. 80½ kop., dukat nowy 11 rub. 30 kop. imperyal 38 rub. 7½.